

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: SSA Urszula Iwanowska (sprawozdawca)

Sędziowie: SA Romana Mrotek

del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2017 r., na posiedzeniu niejawnym,

**sprawy z odwołania** P. L. (1) i K. M.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

na skutek zażalenia P. L. (2) na postanowienie zawarte w punkcie 2 wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 września 2017 r. do innego równoległego składu tego Sądu,

**postanawia:**

I. zmienić częściowo zaskarżone postanowienie i zasądzić od P. L. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 1.830 (jeden tysiąc osiemset trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje;

II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie;

III. zasądzić od P. L. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 225 (dwieście dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie, po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt VI U 466/15, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania (punkt 1) oraz zasądził od P. L. (1) i K. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwoty po 3.660 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje (punkt 2).

Odnośnie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 wyroku sąd odwoławczy wskazał, że o kosztach zastępstwa procesowego należnych organowi rentowemu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów (60 zł) ustalono w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 4 ust. 1 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm. w brzmieniu obowiązującym w dniu złożenia odwołania). Z kolei, o kosztach zastępstwa procesowego należnych organowi rentowemu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 ust. 5 w związku z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 - w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji) i stanowiły one kwotę 3.600 zł (75% z kwoty 4.800 zł).

Łącznie w punkcie II sentencji wyroku zasądzono od odwołujących się na rzecz organu rentowego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje kwotę 3.660 zł.

Z powyższym postanowieniem Sądu Apelacyjnego nie zgodziła się P. L. (1), która w zażaleniu wniosła o jego zmianę i obniżenie kosztów zastępstwa, a także o zastosowanie zasady słuszności – art. 102 k.p.c. zarzucając mu niejasność w zakresie zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego. Skarżąca nadto zarzuciła, że zasądzone koszty zastępstwa procesowego są za wysokie i krzywdzące.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że występuje niespójność między wyrokiem a jego uzasadnieniem. W uzasadnieniu wyroku Sąd pisze: „Łącznie w punkcie II sentencji zasądzono od odwołujących się na rzecz organu rentowego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje kwotę 3.660 zł.”. Zatem w ocenie ubezpieczonej kwota 3.660 zł jest jednorazowa i pokrywa ona w całości koszty. Natomiast w punkcie 2 wyroku Sąd podaje: „zasądza od P. L. (1) i K. M. (...) kwoty po 3.660 zł” i sformułowanie to można interpretować, że każdy z odwołujących się ma do zapłaty określoną kwotę, a całkowite koszty zastępstwa procesowego wyniosłyby wtedy 7.320 zł. Podwójna opłata kosztów w wysokości 3.660 zł według skarżącej byłaby krzywdząca, ponieważ organ rentowy był reprezentowany przez jednego radcę prawnego.

Ponadto w ocenie skarżącej krzywdzące jest zasądzenie kwoty 3.660 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, ponieważ w trakcie trwania sprawy apelacyjnej nastąpiła zmiana prawa, która jest dla mnie niekorzystna. Koszty za postępowanie przed Sądem Okręgowym (I instancję) Sąd Apelacyjny orzekł w wysokości 60 zł, natomiast koszty za postępowanie apelacyjne w wysokości 3.600 zł. Kiedy odwołująca się występowała do Sądu nie brała pod uwagę tak wysokich kosztów procesowych. Przy czym skarżąca zwróciła też uwagę, że apelacja nie nastąpiła z jej inicjatywy, a wyrok Sądu Okręgowego był dla niej korzystny i koszty na ten czas niskie.

Jednocześnie na wypadek gdyby Sąd nie uwzględnił zażaleń skarżąca wniosła o zastosowanie zasady słuszności wskazując, że aktualnie ma trudną sytuację rodzinno-materialną, bo nie ma środków finansowych by pokryć tak wysokie koszty zastępstwa procesowego. Jest matką samotnie wychowującą dziecko, pracuje na w placówce oświatowej, jako nauczyciel kontraktowy i w listopadzie otrzymała wynagrodzenie w wysokości 2.109,64 zł, w ramach nadgodzin zarobiła 149,87 zł. Od ojca dziecka otrzymuje 500 zł. Dalej skarżąca wskazała, że spłaca kredyt mieszkaniowy, który w tym miesiącu wyniósł 900,11 zł, za mieszkanie koszt miesięczny opłat to około 500 zł, żłobek - 300 zł, ponadto ponosi koszty związane z jedzeniem, ubezpieczeniem na życie, lekami, ubraniem, dojazdami i innymi kosztami związanymi z utrzymaniem siebie i dziecka.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych dzieląc w całości stanowisko sądu drugiej instancji wyrażone w zaskarżonym orzeczeniu i podkreślając, że wartość przedmiotu sporu w sprawie wynosiła 30.000 zł oraz iż P. L. (2) i K. M. złożyli dwa odrębne odwołania, a zatem koszty nie mogą być uiszczone solidarnie.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Zażalenie okazało się w części uzasadnione.

W odpowiedzi na zarzut zażalenia należy uznać, że faktycznie sąd odwoławczy nieprecyzyjnie w uzasadnieniu orzeczenia o kosztach postępowania w pierwszej i drugiej instancji wskazał, że łączna kwota 3.660 zł dotyczy kwot 60 zł i 3.600 zł, a nie, że jest to kwota łącznie zasądzona od skarżącej i K. M.. Natomiast w punkcie 2 wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 września 2017 r. jest zapis, który nie budzi żadnych wątpliwości i jednoznacznie wskazuje, że i P. L. (1) i K. M. są zobowiązani do uiszczenia kosztów na rzecz organu rentowego każdy osobno po 3.660 zł.

W sprawie należy jednak mieć na uwadze, że doszło do złożenia odwołania od decyzji z dnia 23 kwietnia 2015 r. zarówno przez ubezpieczoną P. L. (1), jak również przez płatnika składek K. M., a sąd pierwszej instancji połączył sprawy do łącznego rozpoznania i wyrokowania kierując się ekonomią procesową. W sprawie po stronie ubezpieczonej i płatnika składek wystąpiło współuczestnictwo materialne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., I UZ 37/11, LEX nr 1489226).

Sąd Apelacyjny prawidłowo ustalił stawki wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego, jako strony wygrywającej, za pierwszą i drugą instancję. Ustalenia te podziela i przyjmuje za własne także sąd odwoławczy orzekający w niniejszym składzie. Jednak przy orzekaniu Sądowi Apelacyjnemu umknął art. 105 § 1 k.p.c. w myśl którego współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice.

Dlatego też zaskarżone postanowienie podlegało zmianie w stosunku do skarżącej przez zasądzenie od P. L. (1) połowy z kwoty 3.660 zł jak współuczestnika przegrywającego sprawę, czyli kwotę 1.830 zł. Przy czym sąd odwoławczy w obecnym składzie nie znalazł podstaw do obciążenia odwołującej się tymi kosztami w innej proporcji niż zasada wskazana w przytoczonym uregulowaniu. Ponadto należy wyjaśnić, że ponieważ zgodnie z art. 73 § 1 k.p.c. każdy współuczestnik działa w imieniu własnym, zażalenie ubezpieczonej nie mogło wywołać skutku wobec K. M., który takiego zażalenia nie złożył.

Natomiast sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uznania, że w sprawie po stronie skarżącej wystąpił szczególnie uzasadniony przypadek nakazujący uwzględnienie art. 102 k.p.c. Skarżąca uzasadniając wniosek w tym zakresie wskazała, że składając odwołanie nie miała wiedzy, iż koszty będą tak wysokie, a obecnie wraz z dzieckiem utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę i alimentów, ponosząc koszty związane zarówno z utrzymaniem mieszkania, jak i życia codziennego oraz spłatą kredytu mieszkaniowego. Żadna z przytoczonych okoliczności osobno, ani też sytuacja przedstawiona jako całość nie uzasadniają uznania, że po stronie skarżącej wystąpił szczególny przypadek (w rozumieniu art. 102 k.p.c.) uzasadniający odstąpienie od obciążania P. L. (1) w części czy w całości kosztami, które przysługują wygrywającemu sprawę organowi rentowemu. Do okoliczności branych bowiem pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji wskazanego przepisu, według utrwalonego orzecznictwa zalicza się te, związane z przebiegiem postępowania, ale też dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Utrwalony jest przy tym pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (patrz: Komentarz aktualizowany do art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego T. D.).

W sprawie nie można pomijać i tej okoliczności, że to zachowanie P. L. (1) i K. M. zmusiło organ rentowy do wydania zaskarżonej decyzji, a postępowanie odwołujących się w okolicznościach sprawy zostało uznane za zmierzające do uzyskania nienależnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 394<sup>2</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i w związku z art. 386 § 1 k.p.c. oraz przy uwzględnieniu art. 105 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie obciążając odwołującą się należnymi kosztami zastępstwa organu rentowego w 1/2 części (punkt I).

W pozostałym zakresie sąd odwoławczy oddalił zażalenie skarżącej na podstawie art. 394<sup>2</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i w związku z art. 385 k.p.c., jako nieuzasadnione (punkt II).

Nadto Sąd Apelacyjny, zgodnie z wnioskiem organu rentowego, w oparciu o zasadę wynikającą z art. 98 k.p.c. i mając na uwadze, że w części zażalenie zostało uwzględnione (co do kwoty 1.830 zł) i co do takiej samej kwoty zażalenie zostało oddalone, orzekł również o kosztach postępowania zażaleniowego uwzględniając § 10 ust. 2 pkt 2 w związku z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców

prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.; w brzmieniu obowiązującym w dniu złożenia zażalenie - 17 listopada 2017 r.), bowiem jedynym kosztem organu rentowego w postępowaniu zażaleniowym jest wynagrodzenie pełnomocnika procesowego go reprezentującego (punkt III).

del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek